

Spis treści:

Wśród nocnej ciszy - 364	3
Jezus malusieńki - 365.....	4
Gdy śliczna Panna - 366	5
Cicha noc - 367.....	6
Przybieżeli do Betlejem - 368	7
Do szopy, hej pasterze - 369.....	8
Pójdźmy wszyscy do stajenki - 370.....	9
Lulajże Jezuniu - 371.....	10
Gdy się Chrystus rodzi - 372	11
Bóg się rodzi - 373	12
Dzisiaj w Betlejem - 374	13
Mizerna, cicha - 430	14
Jezusa narodzonego - 375.....	15
Przystąpmy do szopy - 376.....	16
Wesołą nowinę - 377	17
W dzień Bożego Narodzenia - 378.....	18
Triumfy Króla niebieskiego - 379	19
A wczora z wieczora - 380	20
W żłobie leży - 381.....	21
Mędrcy świata, monarchowie - 382	22
Nie było miejsca dla Ciebie - 383	23
U żłóbka - 384	24
Maleńki żłóbek - 385.....	25
W grudniowe noce - 386	26
Maleńka miłość - 387	27
Teraz śpij, Dziecino Mała - 388	28
O Gwiazdo Betlejemska - 389.....	29
Witaj Zbawicielu dziś nam narodzony - 390.....	30
Oj maluśki maluśki - 391 D - dur od D	31
Lulaj, lulaj Boże Dziecię - 392 G	32
Nowy Rok bieży - 393.....	33
Anioł pasterzom mówił - 394	34
Ach ubogi żłobie - 395	35
Józefie stajenki nie szukaj - 396.....	36

Spójrz na Jezusa - 397 G	37
Kołysanka dla Dzieciątka - 398 G	38
Mroźna cisza - 399	39
Kolęda dobra jak Chleb - 400	40
Smutna kolęda - 401	41
Bóg wciąż najmiłsi - 402 G (Kap. II próg)	42
Gore gwiazda Jezusowi - 403	43
Biała ziemia - 404	44
Dnia jednego o północy - 405	45
Bracia patrzcie jeno - 406	46
Hej, w dzień narodzenia - 407	47
Idą Trzej Królowie - 408	48
W krąg rozdzwoniły się dzwony - 409 G	49
Modlitwa o powrót - 410 G	50
To dla mnie - 411	51
Dziś z radością wszyscy 412, G kap I p	52
Z narodzenia Pana - 451 (G-dur)	53
To już pora na Wigilię	54
Pasterze mili - 452 - D-dur od D	55
Kolęda dla nieobecnych - 453	56
Narodził się nam Zbawiciel - 454	57
Północ już była - 455	58

Wśród nocnej ciszy - 364

G D G a D G
Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
G D G a D G
Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi!
G e a D
Czym prędzej się wybierajcie,
G e a D
Do Betlejem pospieszajcie
G e a D G
Przywitać Pana. - **Wstęp**

G D G a D G
Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie
Z wszystkimi znaki danymi sobie.
G e a D
Jako Bogu cześć Mu dali,
A witając zawołali
G e a D G
Z wielkiej radości:

G D G a D G
Ach, witaj Zbawco z dawna żądany,
Cztery tysiące lat wyglądany
G e a D
Na Ciebie króle, prorocy
Czekali, a Tyś tej nocy
Nam się objawił.

I my czekamy na Ciebie, Pana,
A skoro przyjdiesz na głos kapłana,
Padniemy na twarz przed Tobą,
Wierząc, żeś jest pod osłoną Chleba i wina.

Jezus malusieńki - 365

a **E** **a** **E**
Jezus malusieńki, leży wśród stajenki,
G **C** **G** **C**
Płacze z zimna, nie dała Mu Matula sukienki. -- >
Wstęp

a **E** **a** **E**
Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,
G **C** **G** **C**
W który dziecię uwinąwszy, siankiem Je okryła,

a **E** **a** **E**
Nie ma kolebeczki, ani poduszcзки,
G **C** **G** **C**
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.

a **E** **a** **E**
Panienka truchleje, a mówiąc łzy leje:
G **C** **G** **C**
O mój synu ! Wola Twoja, nie moja się dzieje

a **E** **a** **E**
Tylko nie płacz, proszę, bo żalu nie zniosę,
G **C** **G** **C**
Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę

Gdy śliczna Panna - 366

G D7 G a D7G

Gdy śliczna Panna Syna kołysała,

G D7 G a D7G

z wielkim weselem tak Jemu śpiewała:

e a D C G

Li li li li laj, moje Dzieciąteczko,

e C G a D7 G

li li li li laj, śliczne Paniąteczko. <- Wstęp

G D7 G a D7 G

Wszystko stworzenie śpiewaj Panu swemu,

G D7 G a D7 G

Pomóż w radości wielkiej sercu memu.

e a D C G

Li li li li laj, wielki Królewicu,

e C G a D7 G

Li li li li laj, niebieski dziedzicu!

G D7 G a D7 G

Sypcie się z nieba, liczni aniołowie,

G D7 G a D7 G

Śpiewajcie Panu, niebiescy duchowie:

e a D C G

Li li li li laj, mój wonny kwiateczku,

e C G a D7 G

Li li li li laj, w ubogim żłobeczku.

G D7 G a D7 G

Cicho wietrzyku, cicho południowy,

G D7 G a D7 G

Cicho powiewaj, niech śpi Panicz nowy,

e a D C G

Li li li li laj, mój wdzięczny Synaczk,

e C G a D7 G

Li li li li laj, miluchny Robaczku.

Cicha noc - 367

G

Cicha noc, święta noc,

D G

Pokój niesie ludziom wszem

C G

A u żłobka Matka Święta

C G

Czuwa sama uśmiechnięta

a D G

Nad dzieciątka snem

G D G

Nad dzieciątka snem -> **Wstęp**

G

Cicha noc, święta noc,

D G

Pastuszkowie od swych trzód

C G

Biegną wielce zadziwieni

C G

Za anielskim głosem pieni

a D G

Gdzie się spełnił cud

D G

Gdzie się spełnił cud

G

Cicha noc, święta noc,

D G

Narodzony Boży Syn,

C G

Pan wielkiego majestatu

C G

Niesie dziś całemu światu

a D G D G

Odkupienie win. Odkupienie win

Przybieżeli do Betlejem - 368

D **G D**
Przybieżeli do Betlejem pasterze,
D **G D**
Grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.
G **D**
Chwała na wysokości, chwała na wysokości,
D G A7 D A7 D
A pokój na ziemi.

2. Oddawali swe ukłony w pokorze
Tobie z serca ochotnego, o Boże!

3. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
Których oni nie słyszeli, jak żywi.

4. Dziwili się napowietrznej muzyce
i myśleli, co to będzie za Dziecię?

5. Oto mu się wół i osioł kłaniają,
Trzej królowie podarunki oddają.

6. I anieli gromadą pilnują
Panna czysta wraz z Józefem pilnują

7. Poznali Go Mesjaszem być prawym
Narodzonym dzisiaj Panem łaskawym

8. My go także Bogiem, Zbawcą już znamy
I z całego serca wszystko kochamy

Do szopy, hej pasterze - 369

D **A**

Do szopy, hej pasterze,

D

Do szopy, bo tam cud,

D

A

Syn Boży w żłobie leży,

D

By zbawić ludzki ród.

D

e

Śpiewajcie Aniołowie,

A

D

Pasterze grajcie Mu,

D

e

Kłaniajcie się Królowie,

A

D

Nie zbudźcie Go ze snu!

Padnijmy na kolana,

To Dziecię to nasz Bóg,

Uczcijmy niebios Pana,

Miłości złożmy dług!

O Boże niepojęty,

Któż pojmie miłość Twą ?

Na sianie wśród bydlęty

Masz tron i służbę swą.

Jezuniu mój najśłodszy,

Oddaję Tobie się,

O skarbie mój najdroższy,

Racz wziąć na własność mnie.

Do szopy, hej pasterze,

Do szopy wszyscy wraz,

Syn Boży w żłobie leży,

Więc śpieszcie, póki czas!

Pobiegli pastuszkowie

Ze swymi dary tam,

Oddali pokłon korny,

Bo to ich Bóg i Pan

Pójdźmy wszyscy do stajenki - 370

G

Pójdźmy wszyscy do stajenki, do Jezusa i Panienki,

C D G D G

Powitajmy Małego i Maryję Matkę Jego.

C D G D G

Powitajmy Małego i Maryję Matkę Jego.

Witaj, Jezu ukochany, od Patriarchów czekany
Od Proroków ogłoszony, od narodów upragniony.
Od Proroków ogłoszony, od narodów upragniony.

Witaj, Dzieciąteczko w żłobie. Wyznajemy Boga w Tobie.
Coś się narodził tej nocy. Byś nas wyrwał z czarta mocy.
Coś się narodził tej nocy. Byś nas wyrwał z czarta mocy.

Witaj Jezu nam zjawiony, Witaj dwakroć narodzony,
Raz z ojca przed wieków wiekiem, A teraz z matki
człowiekiem
Raz z ojca przed wieków wiekiem, A teraz z matki
człowiekiem

Któż to słyszał takie dziwy? Tyś człowiek i Bóg prawdziwy,
Ty łączysz w boskiej osobie Dwie natury różne sobie
Ty łączysz w boskiej osobie Dwie natury różne sobie

O Jezu nasze kochanie, Czemu nad niebios mieszkanie
Przekładasz nędzę, ubóstwo, I wyniszczasz swoje Bóstwo?
Przekładasz nędzę, ubóstwo, I wyniszczasz swoje Bóstwo?

O szczęśliwi pastuszkowie, któż radość Waszą wypowie
Czego ojcowie żądali, Wyście pierwsi oglądali.
Czego ojcowie żądali, Wyście pierwsi oglądali.

Lulajże Jezuniu - 371

D e A D
Lulajże Jezuniu, moja Perełko,

H7 e A D
Lulaj ulubione me Pieścidełko.

D G A D
Lulajże Jezuniu, lulajże lulaj!

H7 e A7 D
A Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

C d G C
Lulajże Jezuniu, moja Perełko,

A7 d G C
Lulaj ulubione me Pieścidełko.

C F G C
Lulajże Jezuniu, lulajże lulaj!

A7 d G C
A Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

Zamknijże znużone płaczem powieczki,
Utulże zemdlone łkaniem wardzeczki.

Lulajże, przyjemna oczom Gwiazdeczko,
Lulaj, najśliczniejsze świata Słoneczko.

Lulajże, piękniuchny nasz Aniołeczku.
Lulajże wdzięczniuchny świata Kwiateczku.

Lulajże, Różyczko najozdobniejsza,
Lulajże, Lilijko najprzyjemniejsza.

Gdy się Chrystus rodzi - 372

C F C

Gdy się Chrystus rodzi

a d G7 C

I na świat przychodzi.

Ciemna noc w jasności

Promienistej brodzi.

G G7 C C7

Aniołowie się radują,

G G7 C C7

Pod niebiosy wyśpiewują:

C F G G7

Gloria, Goria, Gloria,

C F C G C

In excelsis Deo!

Mówią do pasterzy,

Którzy trzód swych strzegli,

Aby do Betlejem

Czym prędzej pobiegli.

Bo się narodził Zbawiciel,

Wszego świata odkupiciel.

Gloria, Goria, Gloria,

In excelsis Deo!

O, niebieskie duchy

I posłowie nieba,

Powiedzcież wyraźniej,

Co nam czynić trzeba,

Bo my nic nie pojmujemy,

Ledwo od strachu żyjemy.

Gloria, Goria, Gloria,

In excelsis Deo!

Idźcie do Betlejem,

Gdzie Dziecię złożone,

W pieluszki powite,

W żłobie położone.

Oddajcie Mu Pokłon

boski,

On osłodzi wasze troski.

Gloria, Goria, Gloria,

In excelsis Deo!

Bóg się rodzi - 373

D **G**

Bóg się rodzi, moc truchleje

D **A7**

Pan niebiosów obnażony

D **G**

Ogień krzepnie, blask ciemnieje

D **A7**

Ma granice - Nieskończony

A7 **D**

Wzgardzony - okryty chwałą

A7 **D**

Śmiertelny król nad wiekam

A7 **D**

A Słowo Ciałem się stało

A7 **D**

I mieszkało między nami

C **F**

Bóg się rodzi, moc truchleje

C **G7**

Pan niebiosów obnażony

Ogień krzepnie, blask ciemnieje

Ma granice - Nieskończony

G7 **C**

Wzgardzony - okryty chwałą

G7 **C**

Śmiertelny król nad wiekami

G7 **C**

A Słowo Ciałem się stało

G7 **C**

I mieszkało między nami

Cóż masz, niebo, nad ziemiany?

Bóg porzucił szczęście twoje

Wszedł między lud ukochany

Dzieląc z nim trudy i znoje

Nie mało cierpiał, nie mało

Żeśmy byli winni sami

A Słowo Ciałem się stało

I mieszkało między nami

Podnieś rękę, boże Dziecię

Błogosław ojczyznę miłą

W dobrych radach, w dobrym
bycie

Wspieraj jej siłę Swą siłą

Dom nasz i majątność całą

I wszystkie wioski z
miastami

A Słowo Ciałem się stało

I mieszkało między nami

Dzisiaj w Betlejem - 374

D

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem

D A

Wesoła nowina

D

Że Panna czysta, że Panna czysta

D A

Porodziła Syna

A7

Chrystus się rodzi

D

Nas oswobodzi

A7

Anieli grają

D

Króle witają

D

Pasterz śpiewają

Bydłęta klękają

e H7 A D

Cuda, cuda ogłaszają

Maryja Panna, Maryja Panna

Dzieciątko piastuje

I Józef stary i Józef stary

Ono pielęgnuje

Chociaż w stajence, chociaż w
stajence

Panna Syna rodzi

Przecież on wkrótce, przecież
on wkrótce

ludzi oswobodzi

I Trzej królowie, i trzej
królowie

od wschodu przybyli

I dary Panu, i dary Panu
kosztowne złożyli

Pójdźmy też i my, pójdźmy też
i my

przywitać Jezusa

Króla nad królami, Króla nad
królami

uwielbić Jezusa

Mizerna, cicha - 430

Mizerna, cicha, stajenka licha,
Pełna niebieskiej chwały.
Oto leżący, przed nami śpiący
W promieniach Jezus mały.

Nad nim anieli w locie stanęli
I pochyleni klęczą
Z włosy złotymi, z skrzydła białymi,
Pod malowaną tęczę.

I oto mnodzy, ludzie ubodzy
Radzi oglądać Pana,
Pełni natchnienia, pełni zdziwienia
Upadli na kolana.

Wielkie zdziwienie: wszelkie stworzenie
Cały świat orzeźiony;
Mądrość Mądrości, Światłość Światłości,
Bóg - człowiek tu wcielony!

Maryja, czysta lilija,
Przy niej staruszek drżący
Stoją przed nami,
przed pastuszkami Tacy uśmiechający

Jezusa narodzonego - 375

D G D A D

Jezusa narodzonego wszyscy witajmy,

D G D A D

Jemu po kolędzie dary wzajem oddajmy;

D G A

oddajmy wesoło, skłaniajmy swe czoło,

D G A D

Skłaniajmy swe czoło Panu naszemu.

Oddajmy za złoto wiarę, czyniąc wyznanie,
Że to Bóg i Człowiek prawy leży na sianie.

Oddajmy też za kadzidło Panu nadzieję,
Że go będziemy widzieć w niebie, mówiąc to śmieie.

Oddajmy za miłość miłość na dowód tego,
Że go nad wszystko kochamy, z serca całego.

Przyjmij, Jezu, na kolędę te nasze dary,
Przyjmij serca, dusze nasze za swe ofiary,

Ref.:

Byśmy kiedyś w niebie, posiąść mogli
Ciebie na wieki wieków.

Przystąpmy do szopy - 376

A **D**
Przystąpmy do szopy uściskajmy stopy

h **E** **A**
Jezusa małego,

A **D**
który swoje Bóstwo wydał na ubóstwo

h **E** **A**
dla zbawienia naszego.

D **A** **E** **A** **D** **E** **A**
Zawitaj Zbawco narodzony z Przczystej
Panienki.

A **fis** **h**
Gdzie berło, gdzie Twoje korony,

E **D**
gdzie berło gdzie Twoje korony,

A **fis** **D** **E7** **A**
Jezu malusieńki.

Ten, co wszechświat dźierży, w żłobie dzisiaj leży,
ludzkiej pomocy czeka:

Jezus, Bóg wcielony w żłobie wyniszczony
dla zbawienia człowieka;

o Boże, bądźże pochwalony za Twe narodzenie!
racz zbawić ludzki ród, zgubiony,
daj duszy zbawienie.

Wesołą nowinę - 377

D e A D
Wesołą nowinę, bracia, słuchajcie.
h e A D
Niebieską Dziecinę ze mną witajcie.

Ref.
D G D
Jak miła ta nowina, mów, gdzie jest ta Dziecina,
h e A D
Byśmy tam pobieźeli i ujrzeli.

Bogu chwałę wznoszą na wysokości,
Pokój ludziom głoszą Duchy światłości.

Panna nam powiła Boskie Dzieciątko,
Pokłonem uczciła to Niemowlątko.

Którego zrodziła, Bogiem uznała,
I Panną jak była, Panną została.

Królowie na wschodzie już to poznali
I w judzkim narodzie szukać jechali.

Gwiazda najśliczniejsza ich oświeciła,
Do szopy w Betlejem zaprowadziła.

W dzień Bożego Narodzenia - 378

D **A**
W dzień Bożego Narodzenia,
D **A**
Radość wszelkiego stworzenia
D **G**
Aniołowie się radują,
D **A** **D**
Jezusowi wyśpiewują, wyśpiewują.

Niesłychana to nowina,
Panna porodziła Syna,
Syna Jednorodzonego,
Boga Ojca niebieskiego, niebieskiego.

To Anieli oznajmują,
Do Betlejem pokazują,
Gdzie narodził się Zbawiciel,
Wszego świata Odkupiciel, Odkupiciel.

Gdy pasterze usłyszeli,
Do stajenki pobieźeli,
Dzieciąteczku się kłaniają,
Podarunki oddawają, oddawają.

Triumfy Króla niebieskiego - 379

G

Triumfy Króla niebieskiego

G

zstąpiły z nieba wysokiego.

D A D

Pobudziły pasterzów,

D A D

dobytku swego stróżów

G D G A D7 G

śpiewaniem, śpiewaniem, śpiewaniem.

Chwała bądź Bogu w wysokości,

a ludziom pokój na niskości.

Narodził się Zbawiciel,

dusz ludzkich Odkupiciel

na ziemi, na ziemi, na ziemi.

Zrodziła Maryja Dziewica

wiecznego Boga bez rodzica,

by nas z piekła wybawił,

a w niebieskich postawił

pałacach, pałacach, pałacach.

Pasterze w podziwieniu stają,

triumfu przyczynę badają,

co się nowego dzieje,

że tak światłość jaśnieje

nie wiedząc, nie wiedząc, nie wiedząc.

A wczora z wieczora - 380

D **G**
A wczora z wieczora,
D **G**
a wczora z wieczora
e **A7**
z niebieskiego dwora, z **D**
A7 **D**
niebieskiego dwora.

Przyszła nam nowina,
przyszła nam nowina:
Panna rodzi Syna, Panna
rodzi Syna.

2. Boga prawdziwego,
nieogarnionego.
Za wyrokiem Boskim,
w Betlejem żydowskim.

3. Pastuszkowie mali
w polu wtenczas spali,
gdy Anioł z północy
światłość z nieba toczy.

4. Chwałę oznajmując,
szopę pokazując,
chwałę Boga tego,
dziś nam zrodzonego.

5. "Tam Panna Dzieciątko,
miłe Niemowlątko,
uwija w pieluszki,
pośpieszcie pastuszki!"

6. Natychmiast pastuszy
śpieszą z całej duszy,
weseli bez miary,
niosą z sobą dary.

7. Mądrości druhowie,
z daleka królowie,
pragną widzieć swego
Stwórcę przedwiecznego.

8. Dziś Mu pokłon dają
w ciele oglądają.
Każdy się dziwuje,
że Bóg nas miłuje.

9. I my też pośpieszmy,
Jezusa ucieszmy
ze serca darami:
modlitwa, cnotami.

10. Jezu najmilejszy,
ze wszech
najwdzięczniejszy,
zmiłuj się nad nami
grzesznymi sługami.

W żłobie leży - 381

D **A7**
W żłobie leży, któż pobieży
D **G** **A7** **D**
Kolędować małemu
D **A7**
Jezusowi Chrystusowi
D **G** **A7** **D**
Dziś nam narodzonemu?
D **e**
Pastuszkowie przybywajcie
A7 **D**
Jemu wdzięcznie przygrywajcie
D **G** **A7** **D**
Jako Panu naszemu!

My zaś sami z piosneczkami
Za wami się śpieszmy,
I tak tego, maleńkiego,
Niech wszyscy zobaczymy:
Jak ubogo narodzony,
Płacze w stajni położony,
Więc go dziś ucieszmy.

Naprzód tedy, niechaj wszędy
Zabrzmi świat w wesołości,
Że posłany nam jest dany
Emmanuel w niskości!
Jego tedy przywitajmy,
Z aniołami zaśpiewajmy
Chwała na wysokości!

Witaj, Panie, cóż się stanie,
Że rozkosze niebieskie
Opuściłeś a zstąpiłeś
Na te niskości ziemskie?
Miłość moja to sprawiła,
By człowieka wywyższyła
Pod nieba emipryjskie

Mędrcy świata, monarchowie – 382

A - dur

Mędrcy świata, monarchowie, gdzie śpiesznie dążycie?
Powiedzcież nam, Trzej Królowie, chcecie widzieć Dziecię?
Ono w żłobie, nie ma tronu, i berła nie dźmierzy,
A proroctwo Jego zgonu, już się w świecie szerzy.

Mędrcy świata, złość okrutna, Dziecię prześladowie.
Wieść okropna, wieść to smutna, Herod spisek knuje:
Nic monarchów nie odstrasza, Do Betlejem śpieszą,
Gwiazda Zbawcę im ogłasza, Nadzieją się cieszą.

Przed Maryją stają społem, Niosą Panu dary.
Przed Jezusem biją czołem, Składają ofiary.
Trzykroć szczęśliwi królowie, Któż wam nie zazdrości?
Cóż my damy, kto nam powie, Pałając z miłości?

Nie było miejsca dla Ciebie - 383

e H7
Nie było miejsca dla Ciebie
e
w Betlejem w żadnej gospodzie - Wstęp
e H7
i narodziłeś się, Jezu,
e
w stajni, w ubóstwie i chłodzie.

G D
Nie było miejsca, choć zszedłeś
H7 e
jako Zbawiciel na ziemię,
e H7
by wyrwać z czarta niewoli
e
nieszczęsne Adama plemię.

Nie było miejsca, choć chciałeś e H7
ludzkość przytulić do łona e
i podać z krzyża grzesznikom
zbawcze, skrwawione ramiona.

Nie było miejsca, choć szedłeś G D
ogień miłości zapalić H7 e
i przez swą mękę najdroższą e H7
świat od zagłady ocalić. e

Gdy liszki mają swe jamy
i ptaszki swoje gniazdeczka,
dla Ciebie brakło gospody,
Tyś musiał szukać żłóbeczka.

A dzisiaj czemu wśród ludzi
tyle łez, jęków, katuszy?
Bo nie ma miejsca dla Ciebie
w niejednej człowieczej duszy!

U żłóbka - 384

C G C
Śliczna gwiazda wschodzi nam,
F G C
Już na niebie światłem lśni,
F G C a
Bo w Betlejem przyszedł Pan,
d G C C7
Jezus się narodził dziś.

F G C a
Panie Jezu, Boża radość tak nastaje,
F G C a
Bo ty jesteś z nami już,
F G C a
I przed żłóbkiem serce moje drży o Panie,
F G C
Tak ze szczęścia Boże mój. - > **Wstęp**

Aniołowie grają Mu,
Pastuszkowie niosą cześć,
I ja Tobie Jezu mój,
Serce swe oddaję też.

W ten narodzin wielki dzień,
Świat niech złoży Bogu cześć,
By nie było lęku, łez,
Lecz by pokój ku nam szedł.

Maleńki żłóbek - 385

G **a**

Ostatnie światło w miasteczku zgasło

D7

G

Pod śnieżnym puchem wszystko śpi

Lecz oni tej nocy nie mogli zasnąć

Czekali na Kogoś kto miał przyjść

Ref.

I w tamtą świętą noc

Przyszedłeś do na Mały Królu

Za przyniesioną Miłość

Nie dali Tobie nic

Maleńki żłóbek był Twą kołyską

Pastuszek na fujarce grał

Szczęśliwy, że był przy Tobie tak blisko

Żeś jemu objawić się chciał

W grudniowe noce - 386

D **A**
W grudniowe noce, w zimowe noce,
D **fis** **e** **A**
Dzieciątko Boże z zimna dygoce.
G **A** **fis** **h**
Idzie przez pola pokryte szronem,
e **E** **A**
wiatr Mu wydzwania piosnki znajome.

Ref.

D **e**
Hej kolęda, kolęda, hej kolędy to czas.
A **D**
Kto ogrzeje rączęta, kto schronienie Mu da?

D **A**
Tyle tych okien i domów tyle,
D **fis** **e** **A**
Może Go schronią choćby na chwilę,
G **A** **fis** **h**
Może przygarną do serca ludzie,
e **E** **A**
Może nakarmią nim dalej pójdzie.

D **A**
Świeczki się jarzą w świerkach zielonych
D **fis** **e** **A**
I złote gwiazdy wieńczą korony,
G **A** **fis** **h**
Bo zewsząd płynie kolęda święta,
e **E** **A**
Lecz o Nim, o Nim, nikt nie pamięta.

Małeńka miłość - 387

G **h** **a**
Do naszych serc do wszystkich serc uśpionych
C **D** **G**
Dziś zabrzmiał dzwon już człowiek obudzony
G **h** **a**
Bo nadszedł czas i dziecię się zrodziło
C **D** **G**
A razem z nim małeńka przyszła Miłość.

G **a**
Małeńka Miłość w żłobie śpi
D **G**
Małeńka Miłość przy Matce świętej
G **a**
Dziś cała ziemia i niebo łśni ----> **Wstęp**
D **G**
Dla tej Miłości małeńkiej.
G **h** **a**
Porzućmy zło przestańmy złem się bawić.
C **D** **G**
I czystą łzą spróbujmy serce zbawić.
G **h** **a**
Już nadszedł czas już dziecię się zrodziło.
C **D** **G**
A razem z Nim, małeńka przyszła Miłość.

Małeńka Miłość w żłobie śpi,
Małeńką Miłość chrońmy z lękiem
Dziś ziemia drży i niebo drży
dla tej Miłości małeńkiej.

Małeńka Miłość zbawi świat,
małeńką Miłość chrońmy z lękiem
Dziś ziemia drży i niebo drży
od tej Miłości małeńkiej!

Teraz śpij, Dziecino Mała - 388

C/D F/G C/D G/A
Jakaś światłość nad Betlejem się rozchodzi
F/G C/D G/A
W środku nocy przerażony świat się budzi.
C/D F/G C/D G/A
Dzisiaj Chrystus tutaj właśnie się narodził,
F/G C/D G/A
Do nas przyszedł, bo ukochał wszystkich ludzi.

C/D d/e
Teraz śpij, Dziecino Mała,
G/A C/D
Teraz śpij, Dziecino Miła.
a/h d/e
Ziemia bogactw Ci nie dała,
G/A C/D
Bo bez Ciebie biedną była.
C F C G
Już pasterze prości ludzie biegną z dala
F C G
Oddać pokłon Tobie Panu nad Panami.

Myślą sobie, jakąż łaska nas spotkał,

Że Bóg przyszedł, że chce zostać razem z nami.

Z wschodnich krain przyszli jeszcze trzej królowie
Każdy myślał, coś wielkiego dziś zobacze.
Lecz zdziwili się ci wielcy monarchowie,
Że ich król jest malusieńki i że płacze.

Nie płacz już, Dziecino Mała,
Nie płacz już, Dziecino Miła.
Ziemia tym Cię zasmuciła,
Że tak mocno w grzechu tkwiła.

O Gwiazdo Betlejemska - 389

D A7 D H7 e A7 D
O Gwiazdo Betlejemska zaświeć nad niebem mym.
D A7 D H7 e A7 D
Tak szukam cię wśród nocy tęsknię za światłem twym
h fis d h
Zaprowadź do stajenki, leży tam Boży Syn,
e A7 D H7 e A7 D
Bóg Człowiek z Panny Świętej, dany na okup win - Wstęp

O, nie masz Go już w szopce, nie masz Go w żłóbku tam
Więc gdzie pójdziemy Chryste? Gdzie się ukryłeś nam?
Pójdziemy przed ołtarze wzniecić miłości żar
I hołd Ci niski oddać, to jest nasz wszystko dar.

Ja nie wiem, o mój Panie, któryś miał w żłobie tron,
Czy dusza moja biedna miłsza Ci jest niż on.
Ulituj się nade mną, błagać Cię kornie śmiem,
Gdyś stajnię nie pogardził, nie gardź i sercem mym.

Witaj Zbawicielu dziś nam narodzony - 390

Witaj Zbawicielu dziś nam narodzony - w stajence 2x
W zimnej szopie leżysz od bydła strzeżony - na wiązce 2x
Które to, siano Józef Święty położył
Z pokłonem bez miary w zimnym żłóbku Tobie

O mój Panie miły jakże Cię uczciły te nieme bydła
Przed Tobą padają parą ogrzewają z ziębnięte rączęta
Bo Matka nie ma nic ciepłego by mogła
Okryć Syna swego Boga Prawdziwego

Tyś Pan nad Panami i król nad królami -Pan świata całego
Józef i Maryja żywot swój wywodzą z rodu królewskiego
Ale ty obrałeś ubóstwo i w żłobie
Ukryłeś swe Bóstwo przed świata możnymi

Oj maluśki maluśki - 391 D - dur od D

D **A**
Oj maluśki, maluśki, maluśki, kieby rękawicka

e A D
Alboli tyż jakoby, jakoby kawalecek smyka.

D
Śpiewajmy i grajmy Mu,
A D
Dzieciątku małemu.

Cy nie lepiej by tobie, by Tobie siedzieć było w niebie
Wsak Twój Tatuś kochany, kochany nie wyganiał Ciebie.

Tam wciornaska wygoda, wygoda, a tu bieda wszędzie,
Ta Ci teraz dokuca, dokuca, ta i potem będzie.

Tam Ty miałeś pościółkę, pościółkę i mietkie piernatki,
Tu na to Twej nie stanie, nie stanie ubozuchnej Matki.

Tam kukiołki jadałeś, jadałeś z carnuską i miodem,
Tu się tylko zasilać, zasilać musis samym głodem.

Tam pijałeś ceć jakie, ceć jakie słodkie małmazyje,
Tu się Twoja gębusia, gębusia łez gorskich napije.

Tam Ci zawse służyły, służyły prześliczne janioly,
A tu lezys sam jeden, sam jeden jako palec goły.

Hej, co się więc takiego, takiego Tobie, Panie stało,
Ześ się na ten kiepski świat, kiepski świat przychodzić zachciało

Lulaj, lulaj Boże Dziecię - 392 G

e **G**
Lulaj lulaj Boże Dziecię
D **G**
Po co męczysz się na świecie
C **a**
Zamknij oczka niebieściutkie
H
Jeszcze poznasz się ze smutkiem
e **G**
Przyniesiemy co kto może
D **G**
By Ci było w żłóbku dobrze
C **a**
Byś zasnęło nie płakało
H
I o smutku zapomniało

e **C**
Niechaj pachnie siano one
D
Co jest w żłóbku położone
C **a**
Niechaj mrozy nie mrozują
H
Niechaj wichry nie wichrują

e **C**
Niechaj dobrze będzie wszystkim
D
Gdy staniemy u kołyski
C **a**
Niechaj nas nie dręczy bieda
H
Kiedy Ci będziemy śpiewać
e
Lulaj li lu li laj
C
Lulaj li lu li laj
a
Lulaj li lu li laj
H
Boże Dziecię - Wstęp
e **G**
Lulaj lulaj Boże Dziecię
D **G**
A po całym idzie świecie
C **a**
Wieść że Tyś jest Zbawicielem
H
Tego świata odkupieniem

Nowy Rok bieży - 393

D **A**
Nowy Rok bieży, w jasełkach leży, A kto, kto?

G e D A D
Dzieciątko małe, dajcie Mu chwałę, na ziemi.

Leży Dzieciątko jako jagniątko, a gdzie, gdzie?
W Betleem mieście, tam się pospieszcie, znajdziecie.

Jak Go poznamy, gdy Go nie znamy, Jezusa?
Podło uwity, nie w aksamity, ubogo.

Wół, osioł ziewa, parą zagrzewa, a jakoż?
Kłęcząc, padając, chwałę oddając przy żłobie.

Anieli grają, wdzięcznie śpiewają, a co, co?
Niech chwała będzie zawsze i wszędzie Dzieciątku.

Królowie jada z wielką gromadą, a skąd, skąd?
Od wschodu słońca, szukają końca zbawienia.

Skarb otwierają, dary dawają, a komu?
Wielcy królowie, możni panowie Dzieciątku.

Pójdźcie, kapłani, do tej to stajni, a proście:
Niech w rękach waszych, a ustach naszych Bóg roście.

Pójdź, miła młodzi, Jezus się rodzi w stajence,
Daryć przynosi, rączki podnosi Dziecięce.

Pójdźcie, panienki, do tej stajenki, klękajcie,
Wasz Oblubieniec, da rajski wieniec, dziękujcie.

Anioł pasterzom mówił - 394

D A D

Anioł pasterzom mówił:

D G A

Chrystus się wam narodził

D G A G D A

W Betlejem, nie bardzo podłym
mieście.

D G D A

Narodził się w ubóstwie

D G A D

Pan wszego stworzenia.

Chcąc się dowiedzieć tego
Poselstwa wesołego,
Bieżeli do Betlejem skwapliwie.
Znaleźli dziecię w żłobie,
Maryję z Józefem.

Taki Pan chwały wielkiej,
Unizył się Wysoki,
Pałacu kosztownego żadnego
Nie miał zbudowanego
Pan waszego stworzenia.

O dziwne narodzenie,
Nigdy niewysławione!
Poczęła Panna Syna w czystości,
Porodziła w całości
Panieństwa swojego.

Już się ono spełniło,
Co pod figurą było:
Arona różdżka ona zielona
Stała się nam kwitnąca
I owoc rodząca.

Słuchajcież Boga Ojca,
Jako wam Go zaleca:
Ten ci jest Syn najmilszy, jedyny,
W raju wam obiecany,
Tego wy słuchajcie.

Bogu bądź cześć i chwała,
Która byś nie ustała,
Jako Ojcu, tak i Jego Synowi
I Świętemu Duchowi,
W Trójcy jedynemu.

Ach ubogi żłobie - 395

D A
Ach ubogi żłobie,
D G A
Cóż ja widzę w tobie?
 G D
Droższy widok niż ma niebo,
 A D
W małej osobie,

Zbawicielu drogi,
Jakżeś to ubogi,
Opuściłeś śliczne niebo,
Obrałeś barłogi

Czyżeś nie mógł Sobie,
W największej ozdobie,
Obrać pałacu drogiego,
Nie w tym leżeć żłobie?

Gdy na świat przybywasz,
Grzechy z niego zmywasz,
A na zmycie tej sprostności,
Gorzkie łzy wylewasz.

Józefie stajenki nie szukaj - 396

D

Józefie stajenki nie szukaj,

E **A**

i do gospody nie pukaj,

D **D7**

z Maryją do nas przyjdź,

G

przynieście ze sobą dziecinę!

D

jest miejsce w naszej rodzinie,

E **A** **D** **D7**

Dla Boga u nas zawsze otwarte drzwi!

Spójrz na Jezusa - 397 G

II próg kap.

h **G**
Przyjdźcie wszyscy utrudzeni
Fis **h**
Chorzy, głodni i spragnieni
h **G**
Przyjdźcie z wiarą w uzdrowienie
Fis **h**
Ja pokrzepię was

Fis **h**
Boży Syn w sercu twym rodzi się
Fis **h**
Boży Syn w sercu twym mieszkać chce
e **h** **e** **h**
Spójrz na Jezusa Otwórz się ufaj
e **h** **Fis**
Spójrz na Jezusa i ufaj x2

h **G**
Przyjdźcie wszyscy utrudzeni
Fis **h**
Chorzy, głodni i spragnieni
h **G**
Dam wam życie, wybawienie
Fis **h**
Ja ocalę was

Kołysanka dla Dzieciątka - 398 G

h **fis** **e** **h**
W żłóbku będzie Ci najlepiej, mój Synku kochany
h **fis** **e** **h**
Otulimy Cię miłością, przykryjemy sianem

D **A** **e** **fis**
Aniołkowie stajeneczkę uniosą ku gwiazdom
h **fis** **e** **h**
Byś do Ojca się przytulił i spokojnie zasnął x2 - Wstęp

h **fis** **e** **h**
W niebie trony i salony mój synku jedyny
h **fis** **e** **h**
Tu na ziemi skromny żłóbek, niegodny Dzieciny

Mroźna cisza - 399

kap. II próg

a d G C
Mroźna cisza świat okryła i na ziemię noc spłynęła,
d E a
tylko gwiazda świeci.
C F C G C
W ciemnej szopie Maria miła tuli do snu Dziecinę.

a d E
Luli, la-a-aj, luli, luli, luli, laj,
a d E a
luli, la-a-aj, luli, luli, luli, laj, luli, laj. - **Wstęp**

a d G C
Pochowały się ptaszęta w ciemnej szopie pod strzechami.
d E a
Dzieci śpią w łóżeczkach.
C F C G C
Zaśnij, prosi Matka Święta, zaśnij, mój Syneczku.

a d G C
Skrzy się mrozem śnieg na polach, już ucichły leśne szmery.
d E a
Drzew wiatr nie porusza.
C F C G C
Maria płacze nad niedolą małego Jezusa.

Kolęda dobra jak Chleb - 400

G **D** **G**
Pamiętam tamtą noc ten śnieg i wiatr
C **G** **D**
Gdy nagle ktoś zapukał miał z pięć lat

D
Hej panie daj pan jakiś grosz
G **C**
Bo nie ma z czego żyć
D
Śpiewają ludzie "Cichą noc"

G **C**
A mama poszła pić
G
Pan nie wie jak to jest
D **G**
Odwrócił się i znikł

G **D** **G**
Za oknem pada śnieg jest mróz hula wiatr
C **G** **D**
A w domu cicho ciepło inny świat

D
Hej Panie pobłogosław tym
G **C**
Co błędzą w taką noc
D
Ty przecież wiesz że nie są źli

G **C**
Po prostu źle im szło
G
Tak mało przecież chcą
D **G**
Coś zjeść, ciepły ką

D
myślę w wigilijną noc
G **C**
Dlaczego jest mi wstyd
D
Zaprosić tych co sami są
G **C**
Jśmiechem otrzeć łzy

G
Sam nie wiem jak to jest
D **G**
Odwracam się tak mi wstyd
G
"Bądź dobry tak jak chleb"
D **G**
Słyszałem gdzieś i co i nic

Smutna kolęda - 401

a d a
Jezusie dziś narodzony, smutna jest moja kolęda,
G E
bo domu własnego nie mam i wieczny ze mnie przybłąda.
a d a
A tak, jak Ty, nie umiem w szopie ubogiej, przy drodze,
G E
narodzić się na nowo, rozpocząć życie nowe ...

a d
Więc chociaż mi w oczy wieje wiatr
G a
i chociaż mi drogę mgła zasnuwa,
a d
chciałbym przy żłóbku Twoim stać,
G E / a
chciałbym się Tobie na coś przydać. – Wstę
a d a
Jezusie dziś narodzony, wiele już lat przeminęło
G E
od Twego pierwszego przyjścia. Znów rozpoczynasz swe dzieło.
a d a
Budzisz mnie w nocy zziębnięty, wieczorem stajesz za progiem,
G E
opieki chcesz, a powinienes nam pomóc... boś jest Bogiem!

a d a
Jezusie dziś narodzony, smutne jest moje śpiewanie...
G E
Tyle już wziąłem od Ciebie i tyle wciąż brak mi, Panie.
a d a
Rzucić za siebie nie umiem bagażu zbędnych zachcianek,
G E
z których układam życie - mój kolorowy składanec.

Bóg wciąż najmilsi - 402 G

(Kap. II próg)

a G a
Bóg wciąż najmilsi przy nas jest

F E
Nie upadajcie z sił

a G a
Wspomnijcie Chrystus Zbawca nasz

F E
narodzon w stajni był
d G a F G
By uratować wszystkich nas z ciemności wrogich sił

a G F d
O dobra, krzepiąca to jest wieść,

a E a
O dobra, krzepiąca to jest wieść! - Wstęp

a G a
Od Boga Ojca z nieba

F E
Anieli w chwale swej
a G a
Spłynęli w dół, do niskich pól

F E
pasterzom zanieść wieść
d G a F G
By do Betlejem poszli wraz Synowi oddać cześć

a G F d
O dobra, krzepiąca to jest wieść,

a E a
O dobra, krzepiąca to jest wieść!

a G a
Gdy w stajni się zjawili,
F E
gdzie Jezus Chrystus spał
a G a
Znaleźli Go jak anioł rzekł,
F E
wśród siana, a nie chwał
d G a F G
Swe głowy kornie zgięli wraz, bo wielkim stać się
miał
a G F d
O dobra, krzepiąca to jest wieść,
a E a
O dobra, krzepiąca to jest wieść!

a G a
I dziś oddajmy chwałę,
F E
I kornie skłonmy się
a G a
Choć inni pogardzają,
F E
my Nań zdajemy się.
d G a F C
Bo święta Jedność Jego znów przewycięży:
a G F d
O dobra, krzepiąca to jest wieść,
a E a
O dobra, krzepiąca to jest wieść!

Gore gwiazda Jezusowi - 403

Cap. II próg

a C d a E
Gore gwiazda Jezusowi w obłoku w obłoku
a C d a E
Józef z Panną asystują przy boku, przy boku
C G C G
Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina
a d a E / E a
W Betlejem, w Betlejem
a C d a E
Wół i osioł w parze służą przy żłobie, przy żłobie
a C d a E
Huczą, buczą delikatnej osobie, osobie
a C d a E
Pastuszkowie z podarunki przybiegli, przybiegli
a C d a E
W koło szopę o północy obiegli, obiegli
a C d a E
Anioł Pański sam ogłosił te dziwy, te dziwy
a C d a E
Których oni nie słyszeli jak żywi, jak żywi
a C d a E
Anioł Pański kuranciki, wycina, wycina
a C d a E
Stąd pociecha dla człowieka jedyna, jedyna
a C d a E
Już Maryja Jezuleńka powiła, powiła
a C d a E
Stąd wesele i pociecha nam miła, nam miła

Biała ziemia - 404

h **e**
Biała ziemia prosi Ciebie, Jezu,
A **Fis** **h Fis**
Abyś ludziom serca dzieci dał.

h **e**
Biała ziemia prosi Cię, Maleńki,
G **Fis**
Abyś sercem świata został sam.

h **G** **D**
Maleńki, kochany, najmniejszy,
h **G** **D**
Z Betlejem, z ołtarzy, z opłatka,
Bis **e** **A**
Maleńki, a przecież największy,
e **G** **Fis**
Odwieczny, najbardziej współczesny. /2x

h **e**
Roznieć myśli wszystkich ludzi, Panie
A **Fis** **h Fis**
I kryształów lodu daj nam blask.
h **e**
Przyjmij nasze słabe ludzkie serca,
G **Fis**
A nam swoje boskie serce daj.

Dnia jednego o północy - 405

D A D

Dnia jednego o północy,

D A D

Gdym leżał w ciężkiej niemocy -

D e A D

Nie wiem, czy na jawie, czy mi się śniło,

D e A D

Że koło mej szopy słońce świeciło!

D G A D

Nie wiem, czy na jawie, czy mi się śniło,

D e A D

Że koło mej szopy słońce świeciło!

Więc się czem prędzej zerwałem

I na drugich zawołałem:

Na Kubę, na Maćka i na Kaźmierza,

By wstali czem prędzej zmówić pacierza.

Nieprędko się podźwignęli,

Bo byli bardzo posnęli,

Alem ich po trosze wziął za czuprynę,

By poszli powitać Bożą Dziecinę,

Kaźmierz wprowadzie wszystko sływał,

Bo na słomie w budzie dyszał,

Ale nam od strachu nie chciał powiedzieć,

Na Maćka wskazywał : „Ten musi wiedzieć!”

„Mój Macieju, ty nam powiesz,

Albowiem ty sam wszystko wiesz!”

„Widziałem, widziałem śliczne widzenie,

Słyszałem, słyszałem anielskie pienie,

Bo mi sam anioł powiedział,

Gdym na polu w budzie siedział:

„Nie bój się, nie bój się, Maćku-pastusku!

Jestem ja, jestem ja u Boga służką.

7. Zwiastuję wesołe lata,

Że się nam Zbawiciel świata

Narodził, narodził w Betlejem mieście,

Idźcież Go przywitać, czem prędzej bieście

8. Niech weźmie Szymek fujarę,

A Maciek gołąbków parę,

A Józef będzie stał u drzwi z obuskiem,

Bo się tam nie zmieści z swym wielkim
brzuskiem!”

9. Porwali się, biegli drogą,

Gdzie widzieli jasność sroga -

W Betlejem miasteczku, gdzie Dziecię było,

Które się dla wszystkich na świat zjawilo.

10. Wbiegliśmy zaraz do szopy,

Uściskaliśmy Mu stopy;

Jam dobył fujary, a Kuba rogu,

Graliśmy wesoło na chwałę Bogu!

Bracia patrzcie jeno - 406

G

Bracia patrzcie jeno, jak niebo goreje
znać, że coś dziwnego, w Betlejem się dzieje.

D A D A D A D A

Rzućmy budy, warty, stada, niechaj nimi Pan Bóg włada.

D A D D A D

A my do Betlejem, do Betlejem.

Patrzcie, jak tam gwiazda światłem swoim miga,
pewnie dla uczczenia Pana swego ściga.
Krokiem śmiałym i wesołym śpieszmy i uderzmy czołem
przed Panem w Betlejem, w Betlejem.

Wszakże powiedziałem, że cuda ujrzemy:
Dziecię, Boga świata, w żłobie zobaczymy.
Patrzcie, jak biednie okryte w żłóbku Panię znakomite.
w szopie przy Betlejem, przy Betlejem.

Obchodząc pamiątkę odwiedzin pasterzy,
każdy czciciel Boga, co w Chrystusa wierzy,
niech się cieszy i raduje, że Zbawcę swego znajduje.
w szopie przy Betlejem, przy Betlejem.

Hej, w dzień narodzenia - 407

Hej, w dzień narodzenia Syna Jedyne	C G d C
Ojca Przedwiecznego, Boga Prawdziwego,	C G d C
Wesoło śpiewajmy, chwałę Bogu dajmy,	d C d G7
Hej, kolęda, kolęda!	C G7 C

Panna porodziła niebieskie Dzieciątko,
W żłobie położyła małe Pacholątko.
Pasterze śpiewają, na multankach grają,
Hej, kolęda, kolęda!

Skoro pastuszkowie o tym usłyszeli,
Zaraz do Betlejem czym prędzej bieżeli,
Witają Dzieciątko, małe Pacholątko,
Hej, kolęda, kolęda!

Idą Trzej Królowie - 408

e D e
Już gwiazdeczka się kolebie wysoko na niebie,
Już ptaszki wyśpiewują lulajże Jezuniu.

C D H e
Idą Trzej Królowie w koronach na głowie,
niosą sute dary Panu na ofiarę.
I wy schylcie głowy mówiąc tymi słowy,
D e D e
badźże pochwalony, Jezusie kochany.

Gdy w kościółku sygnaturka w cichy ton uderzy,
Okno się otworzy w chmurach i we dwa pacierze.

W noc najdłuższą, najciemniejszą światłość się zrodziła
I na świecie od tej pory miłość z nami była.

Osioł z wołem się radują, że to w ich oborze
Bóg się zrodził najusłużniej, nie na żadnym dworze.

Aniołowie przylecieli na te wieści z nieba,
bo Maryję i jej Syna dziś powitać trzeba.

Wszem i światu już ogłosić Zbawiciela trzeba.

W krąg rozzdzwoniły się dzwony - 409 G

G D e h
Bóg się narodził w Betlejem mieście.

C G D G
Dalej, bracia, śpieszmy tam!

G D e h
Niechaj go przyjmie każda zagroda,

C G D G
On od dawna puka do naszych bram. - Wstęp

e h
W krąg rozzdzwoniły się dzwony
C G
i dzwonią jak co rok weselej.

e h
Zima śle ukłon głęboki
C D
swoim posłańcem – śniegiem.

G h
Drzewa ubrane odświętnie

C G
zielenią igły pachnące...

e h
Wszystko, co żyje, oddaje

C D
pokłon swojemu Stwórcy.

e h
I nawet świeczki z choinek

C G
swoje małeńkie światełka

e h
też chcą dołączyć do chóru,

C D
który dziś śpiewa i klęka,

G h
więc i my wszyscy razem

C G
dłonie podnieśmy do Niego.

e h
Może to radość mu sprawi,

C D
Boga ucieszy małego.

Modlitwa o powrót - 410 G

fis h fis h fis
Za nami trudy błędzenia po całej Europie,
G D e Fis
bo stare Betlejem nad Wisłą tak niegościnnie na co dzień.

h fis h fis

Gdzie kości tylu pokoleń, krzyże nad każdym grobem,

G D e Fis

jedynie ta szopa została, z pustym, kamiennym żłobem.

D A
Ale nam daj powrócić

e **h**
z tułaczki w głąb serca, w głąb siebie.

G D
Dom, własny nasz dom,
e fis / Fis

kiedyś wreszcie zbudować trzeba. - 2x

h fis h fis

Za nami rzeź niewiniątek i hekatomby dla Bestii,

G D e Fis
otarte do krwi dłonie wiary... – to ciągle zbyt mało jeszcze?

h fis h fis

Ci, których wypluć nie zdołał dym obozowych kominów,

G D e Fis
znów ustawieni w szeregu, winni nie swoją winą.

h fis h fis

Bo kiedy wybrać kazali pomiędzy hańbą i zdradą,

G D e Fis
 pomiędzy śmiercią i wstydem, pojawił się w nocy Anioł.

h fis **h fis**

Iść do Egiptu rozkazał, po śladach tamtego Człowieka...

G D e Fis
Od słów i czynów przeklętych uciekać, uciekać...

To dla mnie - 411

wstęp: h G D Fis ; h G D A.....(dłużej na A)

h G D
Ty Panie powiedziałeś mi

A h
Że to tylko dla mnie musiałeś żyć

h G D
W ciele człowieka po ziemi chodzić

A h
I ciężki krzyż na ramię nałożyć

G D A
ref. To dla mnie, to dla mnie zrobiłeś Panie

h G
To dla mnie, to dla mnie,

D A
To dla mnie zrobiłeś Panie

solo skrzypce: h G D A (zmiana chwytów jak w refrenie!)

h G D
W myślach łatwiej dobrym być

A h
Wpatrzony w Ciebie, Jezu chcę żyć

h G D
Przez Twe rany i Twój krzyż

A h
Przebitym sercem zgładziłeś grzech mój

G D A
To dla mnie, to dla mnie zrobiłeś Panie

h G
To dla mnie, to dla mnie,

D A
To dla mnie zrobiłeś Panie

h G D A
Bo tylko w Twoim imieniu, Jezu osiągniemy zbawienie

h G D A
Bo dzięki Twojej męce nie czeka nas potępienie x2

h G
To dla mnie, to dla mnie,

D A
To dla mnie zrobiłeś Panie x2

h G
Ty wzięłeś swój krzyż, poniżyć się dałeś

D A
Ty pierwszy mnie ukochałeś x2

Dziś z radością wszyscy **412, G** kap I p

A **D**
Dziś z radością wszyscy śpiewajmy
A **E**
w żłóbku małym leży Bóg!
A **D**
Bogu małemu chwałę oddajmy, - **Wstęp**
A **E** **A**
by i nas zbawić mógł !

fis **cis** **D** **E** **fis**
Aniołowie wszędy śpiewają kolędy mu. **M**
fis **cis** **D** **E** **fis**
Pasterze się dziwią, że tak się narodził Bóg.
fis **cis** **D** **E** **fis**
W małej, lichej stajni, że lichszej nie znała Judea, **T**
fis **cis** **D** **E** **fis**
narodził się z panny, a imię panny – Maryja.

fis **cis** **D** **E** **fis**
Gwiazda pokazuje, gdzie leży najświętsza Dziecina,
fis **cis** **D** **E** **fis**
Trzej królowie głoszą, że nowa się era zaczyna.
fis **cis** **D** **E** **fis**
W Nim zbawienie nasze, do góry więc dłonie podnieśmy
fis **cis** **D** **E** **fis**
i pochylmy głowy przed synem Józefa – cieśli.

Z narodzenia Pana - **451** (G-dur)

Z Narodzenia Pana dzień dziś wesóły.

Wyśpiewują chwałę Bogu żywioły.

Radość ludzi wszędzie słynie.

Anioł budzi przy dolinie

pasterzów, co paśli pod borem woły.

Wypada wśród nocy ogień z obłoku,

dumają pasterze w takim widoku.

Każdy pyta: "Co się dzieje?

Czy nie świta? Czy nie dnieje?

Skąd ta łuna bije, tak miła oku!"

Ale gdy anielskie głosy słyszeli,

zaraz do Betlejem prosto bieżeli

tam witali w żłobie Pana,

poklękali na kolana

i oddali dary, co z sobą wzięli.

Odchodzą z Betlejem pełni wesela,

że już Bóg wysłuchał próśb Izraela

gdy tej nocy to widzieli,

co prorocy widzieć chcieli,

w ciele ludzkim Boga i Zbawiciela.

I my z pastuszkami dziś się radujmy,

chwałę z Aniołami wraz wyśpiewujemy,

bo ten Jezus z nieba dany,

weźmie nas między niebiany,

tylko Go z całego serca miłujmy!

Chwyty na gitarę:

E A E A E H7 E

E A E A E H7 E

E H7 E

E H7 E

A E A E H7 E

To już pora na Wigilię

Tô juz pôra na Wilijom, tô juz cas,
a tu jesce ftôsi chybio pôsrôd nos.
A tu jesce ftôsi ku nom môze przỳjść,
bô przỳ stôlê wôlne miejsce ceko dziś.

Gwiozdo Betlejymsko prowadź gô bez świat,
côby razym s nami przỳ tym stôlê siod.
Przỳwiydź gô tu dô nos s tyk dalekik drôg,
côby razym s nami kôlyndôwać mōg.

Dej mu światłō, bô tak łatwō zmylić ślad,
dej nadziejē, kie mu w ôcỳ dujē wiatr.
Strudzonemu, zmynconemu pômōz ís,
bô samiúcki nik ni môze ôstać dziś

Pasterze mili - 452 - D-dur od D

Pasterze mili,
Coście widzieli?
Widzieliśmy maleńkiego
Jezusa narodzonego,
Syna Bożego, Syna Bożego.

Co za pałac miał,
Gdzie gospodą stał?
Szopa bydłu przyzwoita
I to jeszcze źle pokryta
Pałacem była.

Jakie łóżeczko
Miał Paniąteczko?
Marmur twardy, żłób kamienny.
Na tym depozyt zbawienny
Spoczywał łożu.

Co za obicie
Miało to Dziecię?
Wisząc spod strzech pajęczyna
Boga oraz Matki Syna
Obiciem była.

W jakiej odzieży
Pan nieba leży?
Za purpurę, perły drogie
Ustroiła go w ubogie
Pieluszki nędza.

Jakieście dary
Dali ofi ary?
Sercaśmy własne oddali,
A odchodząc poklękali,
Czołem mu bili.

Kolęda dla nieobecnych - 453

D **h**

A nadzieja znów wstąpi w nas,

G **A** **D**

Nieobecnych pojawią się cienie.

D **h**

Uwierzymy kolejny raz,

G **A** **D**

W jeszcze jedno Boże Narodzenie.

G **D**

I choć przygaśł Świąteczny gwar,

G **A**

Bo zabrakło znów czyjegoś głosu.

D **h**

Przyjdź tu do nas i z nami trwaj,

G **A** **D**

Wbrew tak zwanej ironii losu.

D **A**

Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat.

G **A** **D**

Żeby zająć wśród nas, puste miejsca przy stole.

D **A**

Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas,

G **A** **D**

I zapomnieć że są puste miejsca przy stole.

D **h**

Daj nam wiarę, że to ma sens,

G **A** **D**

Że nie trzeba żałować przyjaciół.

D **h**

Że gdziekolwiek są dobrze im jest,

G **A** **D**

Bo są z nami choć w innej postaci.

G **D**

I przekonaj, że tak ma być,

G **A**

Że po włosach tych wciąż drży powietrze,

D **h**

Że odeszli po to by żyć.

G **A** **D**

I tym razem będą żyć wiecznie.

Narodził się nam Zbawiciel - 454

A **E** **A**
Narodził się nam Zbawiciel,
A **E** **A**
Pan nad pany, Jezus-Bóg,
A **E** **A**
grzechów naszych Odkupiciel
fis **h** **E** **A**
już przekroczył ziemski próg.

A **Fis** **h** **E** **A** **fis** **h** **E** **A**
Gl o ri in excehlsis D eo!
Gloria in excelsis Deo!

A **E** **A**
Radość bije pod Niebiosy,
A **E** **A**
pieśń pochwalną śpiewa świat,
A **E** **A**
obiecany przed wiekami
fis **h** **E** **A**
przyszedł z Nieba Jezus Brat.

A **E** **A**
I my też się radujemy
A **E** **A**
I wznosimy chwały pieśń
A **E** **A**
Pośpieszimy z pasterzami
fis **h** **E** **A**
Podarunków krocie nieść

Północ już była - 455

G

Północ już była, gdy się zjawiała

a D G

nad niską doliną jasna łuna,

G

którą zoczywszy i zobaczywszy,

a D G

krzyknął mocno Wojtek na Szymona:

D A D A

Szymonie, kochany, znak to nie widziany,

G D A D

że całe niebo czerwone!

G a D

Na braci zawołaj, niechaj wstawają,

G a D

Kuba i Mikołaj niech wypędzają

G a G a D G

Barany i capy, koźlęta i skopy zamknięte.

Na te wołania z smacznego spania

porwał się Stach z Grześkiem spadł z broga.

Maciek truchleje, od strachu mdleje,

woła: Uciekajcie, ach, na Boga!

Grzeško żebro złamał, Stach na nogę chromał,

bo ją w kolanie wywinął.

Oj, oj, oj, oj, oj - Pawełek wola,

uciekaj, olaboga, gore stodoła,

Pogorzały szopy i pszeniczne snopy, jagnięta!

Leżąc w stodole, patrząc na pole,

ujrzał Bartosz stary Anioły,

które wdzięcznymi głosami swymi

okrzyknęły ziemskie padoły:

na niebie niech chwała Bogu będzie trwała,

a ludziom pokój na ziemi!

Pasterze wstawajcie, witajcie Pana,

pokłon Mu oddajcie, wzięwszy barana;

skocznie Mu zagrajcie, głosy zaśpiewajcie

zgodnymi!